

Sygn. akt I C 1165/17

**Dnia 24 kwietnia 2019 r.**

**Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:**

Przewodniczący : SSO Monika Świerad

Protokolant : Martyna Miczek

**po rozpoznaniu na rozprawie**

**w dniu 24 kwietnia 2019 r. w N.**

sprawy z powództwa T. B., M. B. (1), K. B., E. S. , M. S. (1)

przeciwko (...) SA z/s w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA z/s w Ł. na rzecz powodów:

1. M. B. (1) kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17.12.2016 roku do dnia zapłaty,
2. E. S. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10.01.2017 r. do dnia zapłaty,
3. M. S. (1) kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10.01.2017 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwa oddała;

III. zasądza od strony pozwanej (...) SA z/s w Ł. tytułem zwrotu kosztów postępowania na rzecz powodów:

1. M. B. (1) kwotę 1.500 zł (tysiąc pięćset złotych),
2. E. S. kwotę 1.500 zł (tysiąc pięćset złotych),
3. M. S. (1) kwotę 1.500 zł (tysiąc pięćset złotych),

IV. pozostałe koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

SSO Monika Świerad

Sygn. akt I C 1165/17

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 24.04.2019 roku**

Wnosząc pozew w niniejszej sprawie nadając go na pocztę w dniu 22.07.2017 roku powodowie T. B., M. B. (1), K. B., E. S., M. S. (1) domagali się zasądzenia od strony pozwanej (...) SA w Ł. kwot po 80.000 zł każdy tytułem zadośćuczynienia po śmierci męża i ojca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie T. B. i M. B. (1) liczonymi od dnia 17.12.2016 roku do dnia zapłaty, K. B., E. S., M. S. (1) liczonymi od dnia 10.01.2017 roku oraz zasądzenia na rzecz każdego z nich kosztów zastępstwa prawnego w podwójnej stawce taryfowej (k. 1-8).

Motywuując swoje żądania powodowie podnieśli, że w dniu 27.04.1997r. miał miejsce wypadek drogowy w miejscowości S., podczas którego kierujący pojazdem marki F. (...) nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości, rozwinął niebezpieczną prędkość i uderzył w prawidłowo jadący przed nim samochód marki F. (...) o nr rej. (...). Na skutek wypadku śmierć na miejscu poniósł pasażer pojazdu marki F. (...) S. B. (1) (mąż i ojciec powodów). Pojazd sprawcy objęty był ochroną ubezpieczeniową w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W dniu 08.11.2016r. powódki T. B. i M. B. (1) dokonały zgłoszenia roszczeń o zadośćuczynienie ubezpieczycielowi. Powodowie K. B., E. S. i M. S. (1) dokonali zgłoszenia szkody w dniu 02.12.2016r. Strona pozwana decyzją z dnia 18.05.2017r. przyznała na rzecz każdego z powodów kwoty po 20 000zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Jednak zdaniem powodów przyznane kwoty są nieadekwatne do rozmiaru ich krzywdy dlatego każdy z nich domaga się dalszej kwoty po 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c., które dają podstawę do przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 03.08.2008 r. W okolicznościach niniejszej sprawy doszło do naruszenia konstytucyjnie chronionego prawa podmiotowego powodów tj. prawa do ochrony życia rodzinnego. Ponadto roszczenie o zadośćuczynienie ma na celu kompensację doznanej przez rodzinę zmarłego krzywdy i ma jej pomóc w dostosowaniu się do nowej rzeczywistości, złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby najbliższej. Kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, to znaczy rekompensować doznaną krzywdę oraz ból po stracie osoby bliskiej. Wypadek z dnia 27.04.1997 r. w sposób nieodwracalny przerwał silną i bardzo bliską relację powódki z mężem i powodów z ojcem. Powód K. B. w chwili śmierci ojca miał 12 lat, M. S. (1) 11 lat, E. S. 7 lat, a M. B. (1) 4 lata. Powódka T. B. bardzo przeżyła śmierć męża a zarazem utratę ojca dla swoich dzieci. Krzywda powódki jest tym bardziej dotkliwa, że nagła, niespodziewana śmierć dotknęła młodego człowieka w pełni sił, stanowiącego oparcie dla wielodzietnej rodziny. Powódka tworzyła z mężem zgodne, kochające się małżeństwo. Poczucie krzywdy powódki, wynikające z osobistego żalu, bólu, osamotnienia i cierpienia powiększyła konieczność przejścia pełnej opieki nad pięciorgiem dzieci, bez możliwości liczenia na pomoc męża i ojca. Powódka pozbawiona została życia rodzinnego ze swoim mężem i poczucia bezpieczeństwa, jakie dawał. Wszystkie dzieci zmarłego w chwili śmierci ojca były małoletnie. Ich krzywda wyraża się w nieobecności ojca w ich dalszym życiu, braku udziału ojca w procesie wychowawczym. Nie dane im było zaznać miłości i opieki ojcowskiej. Krzywda powodów, wynikająca z pozbawienia ich ojca jest niewątpliwie wyjątkowo dotkliwa i trwa do dnia dzisiejszego. Powodowie zostali pozbawieni ojca w okresie dzieciństwa, a następnie dorastania, walorów jakie niesie ze sobą wychowanie w pełnej rodzinie. Niewątpliwie utrata więzi rodzinnej z ojcem spowodowała powstanie u nich bólu i cierpienia. W dniu tragicznej i nieoczekiwanej śmierci ojca, sytuacja życiowa powodów uległa radykalnej zmianie i pociągnęła za sobą daleko idące skutki przede wszystkim w sferze emocjonalnej. Utrata ojca w tak młodym wieku niesie za sobą konsekwencje w sferze emocjonalnej, które rozciągają się także na późniejsze życie dorosłe. Tragiczny wypadek spowodował u powodów krzywdę w postaci cierpienia psychicznego oraz naruszył prawo do niezakłóconego życia w pełnej rodzinie, prawo do kontaktu i bliskości ze zmarłym. Niemożliwe jest wymazanie z pamięci tego zdarzenia, tym bardziej, że jego wystąpienia nikt się nie spodziewał. Żądanie ustawowych odsetek za opóźnienie powodowie oparli na treści art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) w związku z art. 481 § 2 k.c. Powodowie zgłosili szkodę pismem z dnia 02.12.2016 r. i z dnia 08.11.2016r., 30-dniowy termin na spełnienie świadczenia upłynął zatem w dniu 09.01.2017r. i w dniu 16.12.2016r. Żądanie kosztów zastępstwa prawnego w podwójnej wysokości powodowie uzasadnili rodzajem i stopieniem zawłości sprawy, jak również dużym nakładem pracy pełnomocnika, w tym

koniecznością przeprowadzenia rozprawy, przesłuchania powodów, świadków.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództw w całości oraz zasądzenie od każdego z powodów na jej rzecz kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k. 106-107).

Motywuując swoje stanowisko pozwana podała, że udzielała ochrony ubezpieczeniowej OC sprawcy wypadku, a w wyniku postępowanie likwidacyjnego wypłaciła na rzecz każdego z powodów kwotę 20.000 zł zadośćuczynienia w

związku ze śmiercią S. B. (1). Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powodów T. B. i K. B. na podstawie art. 442§ 1 k.c. (aktualnie uchylonego), w związku z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny. Wypadek, w którym śmierć poniósł S. B. (1) miał miejsce w 27.04.1997 roku. Przez 10 lat przed wejściem w życie w/w nowelizacji k.c. która wprowadzała art. 442<sup>1</sup> k.c., powodowie T. i K. B. nie zgłaszali żadnych roszczeń z tytułu zadośćuczynienia za śmierć S. B. (1). W okresie po wypadku zgłosili jedynie roszczenia dotyczące renty i odszkodowania z art. 446§3 kc. Roszczenia o zadośćuczynienie z art. 448 kc zgłoszono dopiero pismem z dnia 2 grudnia 2016 r. zatytułowanym „zgłoszenie szkody”. Roszczenia T. B. przedawniły się 28 kwietnia 2007 r. Roszczenia K. B. przedawniły się później, tj. dnia 30 maja 2007 r., bowiem dnia 29 maja 2007 r. minęły 2 lata od uzyskania przez niego pełnoletności. Odnosząc się do faktu wypłaty na rzecz w/w powodów po 20 000 zł zadośćuczynienia, to decydując się nawet na częściowe wykonanie zobowiązania dłużnik nie powinien być traktowany jak podmiot, który automatycznie pozbawia się zarzutu przedawnienia co do pozostałej części świadczenia, gdy świadczenie takie jak zadośćuczynienie nie jest ściśle określone i jego wysokość zależy od wielu podlegających ocenie okoliczności.

Ponadto pozwana zakwestionowała roszczenie wszystkich powodów co do wysokości, ponieważ śmierć S. B. miała miejsce ponad 20 lat temu. Jedną z zasadniczych funkcji zadośćuczynienia jest pomoc w przystosowaniu się do nowej sytuacji życiowej. Bardzo długi czas, jaki upłynął od tego wypadku wypacza funkcje, jakie spełniać ma zadośćuczynienie. Zadośćuczynienie to nie może po 21 latach w żaden sposób pomóc w przystosowaniu się do nowej rzeczywistości. Nie sposób uznać także, że jakakolwiek kwota zrekompensuje krzywdę w sytuacji, gdy krzywda taka po tylu latach ma zupełnie inny wymiar i charakter niż w okresie po wypadku. W takich okolicznościach zadośćuczynienie miałoby charakter bardziej wzbogacający, niż rekompensujący krzywdę. W chwili obecnej kwota zadośćuczynienia nie zostanie wydatkowana w sposób, mający, chociażby pośrednio, niwelować krzywdę i ból po zmarłym. Ponadto wysokość zadośćuczynienia musi być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Według pozwanej sama zasada jej odpowiedzialności pozostaje wątpliwa ponieważ, w dacie zdarzenia tj. w 1997 r. nie było unormowań, które przyznawały możliwość dochodzenia roszczeń o zapłatę zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Możliwość taka została dopiero wprowadzona w 2008 roku, w związku z wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. Do wejścia w życie tego przepisu linia orzecznicza w sposób jednolity wyjaśniała, że nie ma na gruncie prawa polskiego możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć poszkodowanego na rzecz osoby bliskiej. I to winno mieć znaczenie przy ocenie zasadności i wysokości roszczeń powodów. Nadto powódka T. B. otrzymała od pozwanego 15 000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. Pozostali powodowie otrzymali kwoty po 10 000 zł. Przed dodaniem art. 446 § 4 k.c. przyjmowano, że art. 446§ 3 k.c. dotyczy nie tylko szkody materialnej, ale również szkody o charakterze niematerialnym, które to pojęcie zbliżone jest, a wręcz tożsame z pojęciem krzywdy. Wypłacone powodom kwoty tytułem odszkodowania obejmowały zatem także zadośćuczynienie za ich krzywdę, co powinno ograniczać obecne żądania powodów. W przedmiocie odsetek pozwana podniosła, że przysługiwać mogą one dopiero od daty wyrokowania. Sąd orzekający określa wysokość zadośćuczynienia w drodze oceny kształtowanej w trakcie procesu, m.in. z uwzględnieniem aktualnych stosunków majątkowych panujących w społeczeństwie i ewentualnie z uwzględnieniem opinii biegłych sądowych. Tak ustalone zadośćuczynienie wymagalne może stać się dopiero od daty wyrokowania.

W piśmie z dnia 9.03.2018 roku (k. 144-161) powodowie podtrzymali swoje stanowiska. Ich zdaniem nie doszło do przedawnienia roszczeń T. B. i K. B. o zadośćuczynienie wynikające ze śmierci bliskiej osoby. Zdarzenie, które stanowi podstawę wysuwanych roszczeń, miało miejsce w dniu 27.04.1997r. Wyrokiem z dnia 13 lipca 2000r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu do sygn. akt. I C 986/98 uwzględnił roszczenia powodów wobec pozwanej wynikające z przedmiotowego wypadku, zatem bieg terminu przedawnienia roszczeń uległ przerwaniu i rozpoczął się na nowo od 15 lutego 2001r. po zakończeniu sprawy w drugiej instancji stosowanie do art. 124 § 2 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Na dzień 10.08.2007r. (datę uchylenia art. 442 i dodania do k.c. art. 442<sup>1</sup>) nie upłynęło 10 lat od zdarzenia, zatem doszło do wydłużenia terminu przedawnienia do 20 lat w oparciu o art. 442<sup>1</sup>§ 2 k.c. Ponadto w przypadku żądania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. w związku ze szkodą majątkową związaną ze śmiercią osoby bliskiej bieg terminu przedawnienia zostaje przerwany w stosunku do powoda również w zakresie roszczeń związanych ze szkodami niemajątkowymi, które ewentualnie poniósł na skutek śmierci tej osoby. Zdaniem powodów pozwana

w treści odpowiedzi na pozew nie zachowuje konsekwencji w prezentowanej argumentacji, z jednej strony bowiem wskazuje, że w okresie po wypadku powodowe zgłosili jedynie roszczenia dotyczące renty i odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. podnosząc tym samym, że nie skutkowało to przerwaniem biegu terminu przedawnienia roszczenia w zakresie zadośćuczynienia, z drugiej zaś, że „wyplacone powodom kwoty tytułem odszkodowania obejmowały także zadośćuczynienie za ich krzywdę wskazując tym samym, iż roszczenia te pozostają w związku (jakkolwiek twierdzenie to jest sprzeczne z aktualnym stanowiskiem judykatury). Ponadto, pozwana pismem z dnia 18 maja 2017r. dokonała zapłaty częściowej kwoty zadośćuczynienia ze wskazaniem, że w tym przypadku uwzględniono również 20 - letni okres od dnia wypadku. Zgodnie z art. 28 ustawy z dnia 11 września 2015r, o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz.U. z 2015 r. poz. 1844) „Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń dokonanych w przeprowadzonym przez siebie postępowaniu, o którym mowa w art. 29, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu”. Skoro zatem pozwana wypłaciła część świadczenia w toku postępowania likwidacyjnego, to tym samym uznała roszczenie co do zasady, a zatem skutek uznania roszczenia doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Zgodnie ze stanowiskiem SN wyrażonym w wyroku z dnia 23 lipca 2014 roku (V CSK 512/13, OSNC 2015/7-8/88, Biul.SN 2014/12/11, LEX nr 1537569) uznanie roszczenia przewidziane w art. 15 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r, poz. 950 ze zm.) jest tzw. uznaniem właściwym. Decyzja pozwanej z dnia 18.05.2017 roku implikuje konieczność przyjęcia, że pozwana przyjęła, iż do przedawnienia roszczeń nie doszło, jak również iż termin przedawnienia rozpoczął bieg na nowo w dniu w którym zgłaszający roszczenie otrzymał na piśmie oświadczenie o przyznaniu świadczenia (art. 819 § 4 zd 2 k.c.). Nadto art. 819 § 4 k.c. jest uważany za szczególną poza sytuacjami zawartymi w art. 123 k.c. podstawę do przerwania przedawnienia roszczenia kierowanego przeciwko ubezpieczycielowi, gdy dojdzie do zgłoszenia roszczenia ubezpieczycielowi także przez osobę, która nie była stroną umowy OC. Zdaniem powodów wystąpiły 2 czynniki mające wpływ na przerwanie i rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia na nowo, tj. podjęta przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu czynność, jak również zgłoszenie szkody pismami z dnia 8 listopada 2016r. i z dnia 2 grudnia 2016r. oraz decyzja pozwanej z dnia 18 maja 2017r. Z ostrożności procesowej powodowie T. B. i K. B. podnieśli, że w wyniku zapłaty częściowego świadczenia na ich rzecz pismem z dnia 18 maja 2017r., w zakresie roszczeń, które w ocenie strony pozwanej były już przedawnione, pozwana zrzekła się zarzutu przedawnienia. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie wymaga zachowania szczególnej formy, może być dokonane przez każde zachowanie, z którego w sposób dostateczny wynika taka wola zobowiązanego. Interpretację tego zachowania należy przeprowadzać zgodnie z art. 65 k.c., uwzględniając okoliczności, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje. Uznanie przedawnionego roszczenia może zawierać także zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści oświadczenia lub okoliczności, w których zostało złożone, wynika taka wola dłużnika. Zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.) następuje w drodze jednostronnej czynności prawnej zobowiązanego, która zgodnie z art. 60 k.c., wobec braku odmiennego wymagania ustawowego, może być dokonana w dowolnej formie, nawet w sposób dorozumiany. Nie ma podstaw do twierdzenia, iż do zrzeczenia się korzystania z zarzutu przedawnienia dojdzie tylko wówczas, gdy dłużnik użyje formuły, że zrzeka się zarzutu przedawnienia lub formuły do niej równoważnej. W doktrynie podnosi się, że uznanie właściwe, o ile występuje po upływie okresu przedawnienia na ogół połączone jest ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia. Wynika to z faktu, że uznanie roszczenia, bez zrzeczenia się przedawnienia, pozbawione jest sensu. Dłużnik, który zamierza zaspokoić przedawnione roszczenie zawsze może to uczynić i bez jego uznawania. Dlatego we właściwym uznaniu roszczenia, dokonanym po upływie okresu przedawnienia należy na ogół dopatrywać się także dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia (art. 65 § 1 i 2 k.c.).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 27.04.1997r. doszło do wypadku drogowego w miejscowości S., na skutek którego śmierć na miejscu poniósł pasażer pojazdu marki F. (...) S. B. (1)

W wyroku z dnia 14.08.1998r. sygn. akt II K 774/97 Sąd Rejonowy w Nowym Targu Wydział II Karny, uznał C. T. (1) za winnego popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 27.04.1997 roku w S. umyślnie naruszył zasady w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości przy zawartości 1,6 promila alkoholu we krwi,

kierował pojazdem marki F. (...) nr rej. (...), którym rozwinął niebezpieczną prędkość i uderzył w prawidłowo jadący przed nim samochód marki F. (...) o nr rej. (...), kierowany przez T. B., na skutek którego pasażer tego samochodu S. B. (1) doznał rozerwania tchawicy, opłucnej i brzeżnych partii płuc, co skutkowało natychmiastowym zgonem, a T. B. doznała ciężkiego uszkodzenia ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego, złamania kręgu C1, stłuczenia mózgu i pnia mózgu. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział II Karny na skutek apelacji obniżył oskarżonemu orzeczoną karę, w pozostałym zakresie utrzymując wyrok w mocy.

(dowód: kserokopia odpisu aktu zgonu k. 41, notatka urzędowa k. 52-53, wyrok Sądu Rejonowego w Nowy Targu z dnia 14.08.1998 r ds. II K 774/97 z uzasadnieniem k.54-57, wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 28.01.1999 roku ds. II Ka 554/98 z uzasadnieniem k. 58-61)

Pojazd sprawcy w dniu zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową w Zakładzie (...) SA. (...) SA w Ł. jest następcą prawnym tego podmiotu.

(dowód: okoliczność niesporna)

S. B. (1) i T. B. (ur. (...)) pozostawali małżeństwem. Ze związku małżeńskiego posiadali 5-cioro dzieci: P. B., K. B. ur. (...), M. B. (2) (obecnie S.) ur. (...), E. B. (obecnie B. - S.) ur. (...), M. B. (1) ur. (...).

T. i S. B. (1) razem z dziećmi mieszkali w domu rodzinnym powódki wraz z jej rodzicami. Prowadzili gospodarstwo rolne. Powódka T. B. nie pracowała zawodowo, zajmowała się wykonywaniem obowiązków domowych, opieką nad dziećmi i pracą w gospodarstwie rolnym. S. B. (1) pomagał w gospodarstwie rolnym, dorabiał przy uboju zwierząt oraz pracował w Zakładzie (...) w S..

Relacje małżeńskie T. i S. B. (1) układały się prawidłowo. S. B. (1) wspierał żonę w obowiązkach opiekuńczych względem dzieci. Małżonkowie sobie ufali i pomagali nawzajem. Również relacje rodzinne między ojcem a dziećmi były ciepłe i prawidłowe. S. B. (1) bawił się z dziećmi, organizował im kuligi, grał z nimi w piłkę. Stanowił autorytet dla dzieci.

(dowód: kopie dowodów osobistych powodów k. 42, zeznania świadka M. K. (1) k. 178-179 00:15:02, zeznania świadka T. S. k. 179 00:28:46, zeznania świadka M. S. (2) k. 179-180 00:43:28, zeznania powódki T. B. k. 180 0:58:09, zeznania powódki M. B. (1) k. 180 01:22:24, zeznania powoda K. B. k. 180-181 01:32:35, zeznania powódki E. S. k. 181 01:38:55, zeznania powódki M. S. (1) k. 181 01:46:45)

Po śmierci S. B. (1) z uwagi na hospitalizację T. B. małoletnimi wtedy powodami zajmowali się członkowie najbliższej rodziny. Przyjaciel zmarłego M. K. (2) po tym tragicznym zdarzeniu zabrał powodów na wakacje nad morzem. Rodzinie zmarłego pomagali też sąsiedzi i znajomi, dostarczali im paczki żywnościowe. Dzieci zmarłego nie korzystały z pomocy psychologa i psychiatry po śmierci ojca. Znalazły wsparcie wśród rodziny. Ponadto dzieci zmarłego zaczęły pomagać w prowadzonym gospodarstwie rolnym. Najstarszy P. przejął obowiązki ojca, przerywając naukę w szkole zawodowej. Część inwentarza żywego T. B. sprzedała, ponieważ nie była w stanie prowadzić gospodarstwa rolnego w takim zakresie jak przed wypadkiem z dnia 27.04.1997 roku. Wszyscy powodowie bardzo się wspierali po śmierci S. B. (1). Byli ze sobą mocno zżyci, często uczęszczali na cmentarz, zrywali msze za zmarłego. Cały czas kultywują pamięć po zmarłym.

Powódka T. B. o śmierci męża została poinformowana dopiero w dniu 2.06.1997 roku, gdy kończyła leczenie szpitalne. Lekarze utrzymywali ją w przekonaniu, że mąż żyje. Powódka załamała się śmiercią męża, nie uczestniczyła w pogrzebie z uwagi na leczenie szpitalne. Uzyskała znaczne wsparcie emocjonalne u księdza. Po śmierci męża i zakończeniu własnego leczenia powypadkowego nie związała się z żadnym innym mężczyzną. W trakcie leczenia po wypadku z dnia 27.04.1997 roku stwierdzono u niej skutki urazu w postaci długotrwałej utraty świadomości, encefalopatii pourazowej, pourazowego zespołu depresyjnego. W wyniku wypadku powódka poniosła trwałe uszczerbek na zdrowiu określony na 45 % stosownie do przepisów „tabeli norm trwałego uszczerbku na zdrowiu”.

Powódka kontynuowała prywatne leczenie psychiatryczne i neurologiczne do 2010 roku. Brała leki przeciwbólowe i uspokajające. Przerwała leczenia z uwagi na jego koszty.

K. B. ze swoją rodziną i M. B. (1) zamieszkują z matką T. B.. K. B. jako dziecko lubił pomagać ojcu i spędzać z nim czas. Powód odczuwał brak ojca w sferze materialnej i psychicznej.

M. B. (1) odczuwała brak ojca podczas ważnych wydarzeń. Powódka studiuje i dorabia przy opiece nad osobami niepełnosprawnymi. Środki z pracy dorywczej i renty po zmarłym pozwalają jej pokryć koszty studiów.

E. S. była zagubiona po śmierci ojca, często chodziła smutna, popłakiwała, brakowało jej ojca. Ciężko było jej nawiązywać relacje interpersonalne. E. S. ukończyła LO w R.. Podjęła studia zaoczne, które jednak z uwagi na brak środków porzuciła przed zakończeniem pierwszego semestru, szybko rozpoczęła pracę zawodową. Obecnie E. S. jest zamężna. Nie pracuje, zajmuje się dziećmi.

M. S. (1) wzorowała się na postaci ojca, mocno odczuwa jego brak. (...) psychicznego udzielili jej członkowie wspólnoty oazowej. Po śmierci ojca ukończyła studia pedagogiczne o kierunku pedagogika z katechizacją. Obecnie pozostaje w związku małżeńskim. Pracuje jako katechетка w szkole.

(dowód: zeznania świadka M. K. (1) k. 178-179 00:15:02, zeznania świadka T. S. k. 179 00:28:46, zeznania świadka M. S. (2) k. 179-180 00:43:28, zeznania powódki T. B. k. 180 0:58:09, zeznania powódki M. B. (1) k. 180 01:22:24, zeznania powoda K. B. k. 180-181 01:32:35, zeznania powódki E. S. k. 181 01:38:55, zeznania powódki M. S. (1) k. 181 01:46:45, wyrok Sądu Wojewódzkiego z dnia 13.07.2000 roku z uzasadnieniem k. 118-131)

Powódka T. B. w chwili śmierci męża miała 36 lat, była z nim silnie związana emocjonalnie. Relacje małżeńskie były ciepłe, wspierające z optymistyczną perspektywą na starość. Śmierć męża była dla powódki traumą z uwagi na okoliczność i nagłość zdarzenia. Z uwagi na przebyty przez powódkę ciężki uraz czaszkowo -mózgowy z obecnością krwiaka i utratą przytomności pierwsza faza przeżywania żałoby nałożona była na aktualny wówczas stan somatyczny powódki. Ze względu na objawy lęku i wahania nastroju powódka otrzymywała doraźnie leki uspokajające. Korzystała z dużego wsparcia otaczającego środowiska (rodzina, kościół, sąsiedzi). Poradziła sobie z traumą i przeżywaniem żałoby po zmarłym mężu. Proces przeżywania żałoby przebiegał prawidłowo. Przeżywanie żałoby nie przeciągnęło się poza okres „żałoby fizjologicznej”. Po początkowej reakcji niedowierzania, poczucia nierealności sytuacji, szoku, nastąpiło stopniowe godzenie się ze stratą bliskiej osoby, jako zdarzeniem nieodłącznie związanym z życiem. Nagła śmierć zdeorganizowała życie powódki na okres kilku miesięcy. Ponowne podjęcie obowiązków oznaczało, że nie zareagowała silną depresją na utratę męża. Aktualnie powódka funkcjonuje prawidłowo, poza stanami lękowo depresyjnymi i stanami dezorganizacji emocjonalnej przejawiającej się wzruszeniem i płaczem, wywołanymi wspomnieniami śmierci męża. Obecnie wspomnienia męża wywołują u powódki negatywne stany emocjonalne. Powódka wymaga terapii głównie z powodu stanów lękowo depresyjnych. Fakt, że wspomnienie o mężu wywołuje wzruszenie i płacz nie wskazuje na utrwalone zaburzenia w funkcjonowaniu związane ze stratą bliskiej osoby, lecz oznacza włączenie śmierci męża w bieg własnego życia. Utrzymywanie się opisywanych wyżej reakcji na wspomnienie śmierci męża jest przejawem indywidualnej wrażliwości osobowości i nie można określić czasookresu ich występowania. Na chwilę obecną żałoba T. B. po śmierci jej męża została zakończona. Nie można jednoznacznie stwierdzić, w jakim stopniu brak leczenia przyczynił się do zwiększenia rozmiaru krzywdy T. B.. Nie można również przewidzieć czy w ogóle byłby pozytywny efekt podjętego leczenia.

(dowód: opinia biegłego psychiatry k. 210-214, zaświadczenie lekarskie k. 215, dokumentacja medyczna k. 216-218)

Pozwem złożonym w Sądzie Wojewódzkim w Nowym Sączu w dniu 31.12.1998 roku zarejestrowanym do sygn. I C 986/98 powódka T. B. działająca wówczas imieniem własnym oraz małoletnich P. B., K. B., M. B. (2), M. B. (1), E. B., zainicjowała postępowanie przeciwko Zakładowi (...) S.A., powołując się na wypadek drogowy z dnia 27.04.1997 roku, podczas którego na miejscu zmarł S. B. (1). W toku sprawy doprecyzowała, że domaga się zasądzenia dla każdego z powodów rent wyrównawczych. Wniosła też o zasądzenie na jej rzecz kwoty 47.000 zł, z czego kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża, a 27.000zł tytułem zadośćuczynienia za

cierpienia związane z odniesionymi własnymi obrażeniami. Domagała się też od strony pozwanej na rzecz małoletnich powodów P. B., K. B., M. B. (2), M. B. (1), E. B. kwot po 5.000 złotych dla każdego z nich tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci ojca, ponad przyznane już przez ubezpieczyciela kwoty po 5.000 zł z tego tytułu.

Wyrokiem z dnia 13.07.2000 roku ds. I C 986/98 Sąd Wojewódzki w Nowym Sączu zasądził m.in. na rzecz T. B. kwotę 42.000 zł, w tym 27.000 zł z tytułu zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. i 15.000 zł z tytułu odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. oraz na rzecz P. B., K. B., M. B. (2), M. B. (1), E. B. kwoty po 5.000 złotych dla każdego z nich tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci ojca. Orzekł też w przedmiocie żądania rent wyrównawczych. Wyrok w części dotyczącej przyznanych odszkodowań z art. 446 § 3 k.c. został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15.02.2001 roku ds. I ACa 30/01.

Ustalając wysokość należnych odszkodowań z art. 446 § 3 k.c. dla każdego z powodów Sąd Wojewódzki i Apelacyjny uwzględniły pogorszenie ich sytuacji życiowej w szerokim tego słowa znaczeniu, a także indywidualizując sytuację wdowy i małoletnich dzieci. Pogorszenie to w odniesieniu do dzieci zdaniem w/w Sądów wyrażało się w osłabieniu ich energii życiowej, a także utracie przez nie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości. Pogorszenie sytuacji życiowej małoletnich powodów wynikało także z silnego wstrząsu psychicznego jaki przeżyły w związku z utratą ojca, a który to wstrząs mógł rzutować na ich przyszłe życie osobiste i warunki wychowawcze. Uznano również, że sytuacja życiowa powódki T. B. uległa znacznemu pogorszeniu z powodu utraty długoletniego towarzysza życia bez szans (z uwagi na obowiązki wobec dzieci) na ułożenie swojego życia osobistego w przyszłości, któremu towarzyszyła świadomość krzywdy i osamotnienie w wykonywaniu obowiązków opiekuńczych i wychowawczych. Sądy uznały też, że doszło do pogorszenia sytuacji ekonomicznej wszystkich powodów przy uwzględnieniu, że zmarły S. B. (1) był niezwykle zaradny życiowo, dbał o dom, dzieci, wyręczając często żonę w organizowaniu im wolnego czasu i równocześnie pracował zarobkowo na etacie, w gospodarstwie rolnym i przy uboju zwierząt domowych.

(dowód: korespondencja stron z Zakładem (...) SA k. 113-114, pozew do sprawy I C 986/98 k. 115-117, wyrok Sądu Wojewódzkiego z dnia 13.07.2000 roku z uzasadnieniem k. 118-131, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15.02.2001 z uzasadnieniem k. 132-137)

Pismem z dnia 8.11.2016 roku wysłanym w tej samej dacie pocztą elektroniczną powódki T. B. i M. B. (1) zażądały od pozwanego ubezpieczyciela wypłaty zadośćuczynienia za śmierć męża i ojca w kwotach po 150.000 zł każda. Powodowie K. B., E. S. i M. S. (1) pismem z dnia 02.12.2016 r. wysłanym w tej samej dacie pocztą elektroniczną zażądali od pozwanego ubezpieczyciela również kwot po 150.000 zł zadośćuczynienia za śmierć ojca. Pozwany ubezpieczyciel potwierdził przyjęcie zgłoszonych roszczeń.

Decyzją z dnia 08.04.2017r. ubezpieczyciel odmówił przyznania jakichkolwiek kwot na rzecz powodów, uznając ich roszczenia za przedawnione. Powodowie złożyli reklamację od w/w decyzji.

Strona pozwana decyzją z dnia 18.05.2017r. przyznała na ich rzecz kwoty po 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią S. B. (1), uznając, że doszło do przerwy biegu przedawnienia w związku z wniesieniem pozwu przez powodów do Sądu Wojewódzkiego I Wydziału Cywilnego w N. w dniu 24.12.1998 roku ds. I C 986/98 r.

(dowód: korespondencja stron z postępowania likwidacyjnego k. 62-, dokumenty w katach likwidacji szkody na płycie CD k. 163)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony i zalegające w aktach likwidacji szkody na płycie CD. Autentyczność tych dokumentów nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Ustaleń faktycznych dokonano również w oparciu o osobowe źródła dowodowe: zeznania powodów i świadków.

Zeznania powodów T. B., M. B. (1), K. B., E. S., M. S. (1) Sąd ocenił jako wiarygodne. Zrelacjonowali oni funkcjonowanie rodziny przed i po śmierci S. B. (1), z wyeksponowaniem swoich stanów emocjonalnych i psychicznych po tym tragicznym wydarzeniu. Ich zeznania były logiczne i szczerze.

Zeznania świadków M. K. (1), T. S., M. S. (2) Sąd w pełni podzielił. W/w osoby w sposób spójny opisały to jak wyglądało życie rodzinne rodziny B., kto pomagał powodom po śmierci S. B. (1), jak radzili sobie bezpośrednio po tym zdarzeniu.

Stopień bólu i cierpienia psychicznego powódki T. B. w związku ze śmiercią męża Sąd ustalił w oparciu o opinię psychiatryczną wydaną przez biegłą S. T., w pełni podzielając wnioski tej opinii. Przedmiotowa opinia została wydana po przeprowadzeniu bezpośredniego badania powódki, z uwzględnieniem analizy materiału dowodowego przedłożonego do akt sprawy, w tym dokumentacji dotyczącej leczenia psychiatrycznego. Biegła w oparciu o fachową wiedzę i doświadczenie zawodowe wyjaśniła istotne dla sprawy kwestie wymagające wiadomości specjalnych.

Sąd oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej z k. 107/2 o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność skutków śmierci ojca w stanie psychicznym pozostałych powodów tj. M. B. (1), K. B., E. S., M. S. (1). Sąd nie znalazł żadnego uzasadnienia dla przeprowadzenia w/w dowodu, w szczególności z uwagi na brak dokumentacji potwierdzającej leczenie psychiatryczne powodów i podejmowania przez nich terapii psychologicznej. Krzywdę emocjonalną powodów będącą następstwem śmierci osoby bliskiej, poczucie smutku, pustki i osamotnienia nie wymagały zatem wiadomości specjalnych. Kwestie te Sąd mógł ocenić samodzielnie biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, bez potrzeby sięgania do pomocy specjalistów.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwa E. S., M. B. (1) i M. S. (1) zasługiwały na częściowe uwzględnienie. Natomiast powództwa T. B. i K. B. zostały oddalone w całości jako przedawnione.

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi umowa odpowiedzialności cywilnej dotycząca samochodu prowadzonego w dniu 27.04.1997 r. przez C. T. (2), w ramach której poprzednik prawny pozwanego ubezpieczyciela przejął odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu. Kwestia ta w niniejszej sprawie nie była sporna i strona pozwana nie uchylała się od tej odpowiedzialności.

Pomimo istotnych rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, zgodnie z aktualnym, konsekwentnym i jednolitym poglądem doktryny oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego, który to Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, Lex nr 6041, uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, Lex nr 852341). W judykaturze za ugruntowane należy też uznać stanowisko, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Wynika ono z przyjęcia, iż prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c.

Przepis art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie daje podstaw do czynienia jakichkolwiek rozróżnień kompensaty krzywdy pod względem podmiotowym, w wymienionym przepisie nie zostały wymienione dobra osobiste, za które przysługuje odszkodowanie od zakładu ubezpieczeń na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, lecz przepis ów odnosi się wyłącznie do odpowiedzialności za szkodę, która wynika z bliżej wymienionych w tym przepisie zdarzeń. Co istotne, szkoda w tym znaczeniu jest rozumiana szeroko, jako obejmująca - obok aspektów majątkowych - również te, niemajątkowe, które objęte są zadośćuczynieniem za cierpienia psychiczne wynikające ze śmierci osoby najbliższej w wyniku deliktu. W tym właśnie znaczeniu osoby najbliższe zmarłego są osobami bezpośrednio poszkodowanymi w wyniku jego śmierci wskutek czynu niedozwolonego, a pozwana jako gwarant, odpowiada w ramach umowy odpowiedzialności cywilnej za działanie sprawcy objęte umową ubezpieczenia. W



uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. III CZP 93/12 (Lex nr 1267081) Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził, iż przepis art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych - w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na zasadzie przepisu art. 448 k.c. Stanowisko takie, w obowiązującym orzecznictwie sądów powszechnych, jest w chwili obecnej przyjmowane jednolicie.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należało, że spowodowanie śmierci S. B. (1) stanowiło zawinione i bezprawne naruszenie dóbr osobistych powodów tj. M. B. (1), E. S., M. S. (1), przejawiających się w prawie do utrzymywania więzi rodzinnych, uczuciowych i emocjonalnych z ojcem - w stopniu uzasadniającym przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. - od następcy prawnego ubezpieczyciela pojazdu, którym kierował sprawca wypadku.

Artykuł 448 k.c. nie zawiera żadnych wskazań co do wysokości zadośćuczynienia, niemniej wynika z tego przepisu, że jego suma na rzecz poszkodowanego ma być odpowiednia. Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu powołanego przepisu, odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, obok rodzaju naruszonego dobra, należy mieć na uwadze także charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych tym naruszeniem. Zadośćuczynienie ma celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. W ocenie Sądu odpowiednią dla w/w powodów kwotą, która zrekompensuje doznaną przez nich krzywdę jest kwota po 50.000 zł dla każdego z nich, którą Sąd pomniejszył o wypłacone przez ubezpieczyciela kwoty 20.000 zł, do zasądzenia na rzecz każdego z powodów pozostało zatem 30.000 zł.

Sąd uwzględnił, że powódki w wyniku tragicznego wypadku drogowego utraciły jednego z najbliższych członków rodziny tj. ojca. Gdyby nie tragiczna śmierć to powódki wraz ze S. B. (1) jeszcze przez wiele lat tworzyłyby szczęśliwą rodzinę. Jak wynika z poczynionych ustaleń, zmarły był osobą dla którego rodzina była bardzo ważna. W szczególności ważne były dla niego dzieci, z którymi utrzymywał bliskie i ciepłe relacje. Angażował się w opiekę nad nimi, zależało mu na ich należyтым wychowaniu oraz wykształceniu. Starał się im zorganizować czas wolny i zapewnić rozrywkę. Na skutek nagłej śmierci S. B. (1) powódki M. B. (1), E. S., M. S. (1) utraciły ojca, który był dla nich nie tylko rodzicem, ale także autorytetem i ostoją bezpieczeństwa. Zerwana została w sposób nagły i niespodziewany silna więź łącząca osoby sobie bardzo bliskie. Przez śmierć S. B. (1) powódki doznały krzywdy związanej z naruszeniem ich dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie i kontynuowania rodzinnych, emocjonalnych relacji z ojcem.

Zasadzając powyższe kwoty zadośćuczynień na rzecz dzieci po śmierci ojca Sąd wziął pod uwagę w szczególności: brak troski i opieki ze strony rodzica, brak jego pomocy w przyszłym wychowaniu, poczucie sieroctwa, poczucie niższej wartości wobec rówieśników; osamotnienie i trudności życiowe dziecka, które w okresie dorastania, a także później nie będzie korzystało ze wsparcia jednego lub w dramatycznych przypadkach obojga rodziców; cierpienia i zachwianie poczucia bezpieczeństwa, perspektywę życia bez wsparcia rodzica (tak kryteria mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia dookreślił SA w Ł. w wyroku z dnia 27.07.2017 roku I ACa 1782/16).

Jednakże powództwo w zgłoszonej przez powódki wysokości Sąd uznał za wygórowane mając na uwadze charakter dochodzonego roszczenia, wynikającego z naruszenia dóbr osobistych poprzez nagłe zerwanie więzi rodzicielskiej z ojcem na skutek jego śmierci. Sąd miał na uwadze, że powódki w typowy sposób przeżyły okres żałoby. Ich stan psychiczny był na tyle stabilny, że nie musiały korzystać z profesjonalnej pomocy psychologicznej i psychiatrycznej. Uporały się z odejściem ojca przy wsparciu najbliższych. Dodatkowo upływ czasu nieco złagodził ich cierpienia po śmierci bliskiej osoby. Oczywiście sam upływ czasu od daty śmierci poszkodowanego do czasu zainicjowania tej sprawy nie miał wpływu na ustaloną przez Sąd wysokość zadośćuczynienia, Sąd przyznał bowiem powódkom kwoty po 50.000 zł zadośćuczynienia mając na uwadze charakter zaburzeń powstałych po śmierci ojca w prawidłowym ich funkcjonowaniu. Zważył, że obecnie po upływie 22 lat od wypadku powódki, choć oczywiście pamiętają o ojcu, to jednak potrafią żyć dalej, założyły rodziny, pracują lub uczą się.

Żądane przez powódki ustawowe odsetki za opóźnienie zasądzone zgodnie z ich wnioskiem od dnia 17.12.2016 roku - w stosunku do M. B. (1) i od 10.01.2017 roku w stosunku do M. S. (1) i E. S.. Są to daty po upływie okresu 30

dni na zlikwidowanie szkód, które zostały zgłoszone w skonkretyzowany kwotowo sposób przez M. B. (1) drogą elektroniczną w dniu 8.11.2016 roku, a przez E. S. i M. S. (1) drogą e-mailową w dniu 2.12.2016 roku. Jak wskazuje się w orzecznictwie, po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego.

Odnośnie zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną w stosunku do roszczeń powódki T. B. i K. B., to zarzut ten Sąd uwzględnił i ich powództwa oddalił.

Sprawca zdarzenia, w którym śmierć poniósł S. B. (1) odpowiada na podstawie czynów niedozwolonych. Przedawnienie tych roszczeń reguluje z art. 442<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> k.c., będącym *lex specialis* w stosunku do przepisu art. 118 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (§ 1). Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 2). W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 3). Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności (§ 4).

Wskazany przepis został dodany z dniem 10 sierpnia 2007 r. na mocy ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), zastępując dotychczas obowiązujący art. 442 k.c., który stanowił w § 1, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Stosownie do § 2 jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Art. 442<sup>1</sup> k.c., który wszedł w życie 10.08.2007 roku ma zastosowanie także do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie nowelizacji, o ile do tego czasu roszczenia te nie przedawniły się, stosownie do przepisów ówczesnie obowiązujących - art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny.

Roszczenia T. B. i K. B. uległy przedawnieniu jako wynikające ze zbrodni lub występku najpóźniej w dniu 27.04.2007 roku, przyjmując 10 letni termin przedawnienia wynikający z uchylonego art. 442§ 2 k.c. Bieg dziesięcioletniego terminu przedawnienia roszczeń rozpoczął się w dniu 27.04.1997 roku w momencie wystąpienia szkody i zakończył się w dniu 27.04.2007 roku, przed wejściem w życie art. 442<sup>1</sup> k.c. W momencie wejścia w życie art. 442<sup>1</sup> k.c. K. B. miał 22 lata, nie objął go zatem §4 tego dodanego przepisu, który przedawnienie roszczeń osoby małoletniej przedłużał o dwa lata od uzyskania przez nią pełnoletności. Również roszczenia pozostałych powodów uległy przedawnieniu w dacie 27.04.2007 roku w oparciu art. 442 k.c., lecz w stosunku do nich strona pozwana nie podniosła zarzutu przedawnienia, a zgodnie z art. 117 § 2 zd 1 k.p.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jeżeli roszczenie poszkodowanego małoletniego o naprawienie szkody na osobie wyrządzonej czynem niedozwolonym uległo przedawnieniu na podstawie art. 442 k.c. przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, tj. przed dniem 10 sierpnia 2007 r., a poszkodowany uzyskał pełnoletność po tej dacie, do oceny upływu terminu przedawnienia nie ma

zastosowania art. 442<sup>1</sup> § 4 k.c. (art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538)-por wyrok SN z dnia 25.11.2015 roku II CSK 692/14.

Tak wyznaczony termin przedawnienia zdaniem Sądu nie został przerwany inicjatywą sądową powodów z grudnia 1998 roku. Art. 123 § 1 pkt 1 k.c. stanowi, że bieg przedawnienia przerywa się: przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Powodowie T. B., P. B., K. B., M. B. (2), M. B. (1), E. B. pozwem złożonym w Sądzie Wojewódzkim w Nowym Sączu w dniu 31.12.1998 roku zarejestrowanym do sygn. I C 986/98, wystąpili na drogę sądową, domagając się m.in. odszkodowania za znaczne pogorszenie się ich sytuacji materialnej. W tej sprawie w/w powodowie wywodzili swe roszczenie z treści art. 446 § 3 k.c. O ile bowiem ówczesne powództwo powodowie opierali na twierdzeniach o pogorszeniu swej sytuacji życiowej wskutek śmierci S. B. (1), o tyle powództwo w niniejszej sprawie wywodzą z faktu naruszenia dóbr osobistych. Całkowicie odmienne pozostają przesłanki obu wymienionych roszczeń. Skoro zatem podstawa sporu w sprawie prawomocnie zakończonej była inna niż dotyczy sprawy niniejszej oznaczało to, że nie było tożsamości pomiędzy tym, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia zawartego w orzeczeniu wydanym w sprawie o sygn. I C 986/98 rozstrzygającym o roszczeniu z art. 446 § 3 k.c., a tym co w związku z podstawą sporu ma stanowić podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie (art. 448 k.c. w za z art. 24 k.c.). Niewątpliwie celem odszkodowania przyznanego na podstawie art. 446 § 3 k.c. było zrekompensowanie rzeczywistego, znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów jako członków najbliższej rodziny zmarłego. Powszechnie aprobowany jest przy tym pogląd, iż przepis ten umożliwia naprawienie wyłącznie szkód majątkowych, niekiedy trudnych do wyceny z uwagi zarówno na zmienioną sytuację bliskiego członka rodziny zmarłego, ocenianych jednak również w szerszym kontekście przesłanek pozaekonomicznych, tylko tych jednak które mają wpływ na zaistniałą sytuację materialną. W tym zatem zakresie roszczenie takie jest odrębną kategorią roszczeń i obejmuje inny rodzaj dobra osobistego niż ujęty w treści art. 448 k.c., który odnosi się wyłącznie do szkody niemajątkowej (krzywdy) wynikającej z samego faktu naruszenia dóbr osobistych. Ponadto jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 4 października 2006 r., II CSK 202/2006, LexisNexis nr 418608 (MoP 2006, nr 21, s. 1127), czynność procesowa tylko wtedy przerywa bieg przedawnienia, gdy można ją uznać za „przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia”. Czynności podjęte przez w/w powodów w sprawie I C 986/98 miały inną podstawę prawną, dotyczyły innego roszczenia, zatem nie doprowadziły do skutecznego przerwania biegu przedawniania, jak chcą powodowie. Inicjując sprawę IC 986/98 powodowie mogli zgłosić również roszczenie o zadośćuczynienie z wypadku z dnia 27.04.1997 roku albowiem tak przepis art. 23 i 24 k.c., jak i przepis art. 448 k.c. istniały w porządku prawnym w dacie tego wypadku.

Skoro doszło do przedawnienia roszczeń (zakończył się bieg przedawnienia) powodów T. i K. B. o zadośćuczynienia po śmierci S. B. wynikające z art. 448 i 24 k.c. w dniu 27.04.2007 roku bezprzedmiotowa była argumentacja powodów o przerwaniu biegu przedawniania na podstawie art. 123§ 1 pkt 2 k.c. (przerwanie biegu przedawnienia z uwagi na uznanie roszczenia które nastąpiło ich zdaniem decyzją z dnia 18.05.2017 r.) i 819 § 4 k.c. (przewag biegu przedawnienia na skutek zgłoszenie ubezpieczycielowi szkody co mało miejsce w przypadku powodów pod koniec 2016 roku). Ratio legis przerwania biegu przedawniania sprowadza się do zmotywowania wierzyciela do dochodzenia swojego roszczenia w okresie biegu terminu przedawnienia. Ponadto powodowie pozostają niekonsekwentni podnosząc zarzut przerwania biegu przedawniania z uwagi na uznanie. Nie można najpierw zarzucać, iż nie doszło do przedawnienia roszczenia wskutek przerwania jego biegu przez uznanie roszczenia, tak jak uczynili to powodowie, a zarazem później podnosić, że strona skutecznie zrzekła się korzystania z zarzutu przedawnienia. Możliwość zrzeczenia się korzystania z tego zarzutu wchodzi w rachubę jedynie w razie uprzedniego upływu terminu przedawnienia roszczenia, co wynika z przepisu art. 117 § 2 (wyrok SN z 30 listopada 2000 r., IV CKN 69/2000, Lexis.pl nr 1633100).

Sąd nie podzielił również argumentacji powodów T. B. i K. B. o zrzeczeniu się przez pozwaną zarzutu przedawnienia, co ich zdaniem wynika z decyzji z dnia 18.05.2017 roku, w której częściowo uwzględniono ich roszczenia o zadośćuczynienie.

Zgodnie z art. 117 § 2 zd 1 k.p.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest jednostronną czynnością prawną, oświadczeniem woli osoby, przeciwko której przysługuje roszczenie; jest to oświadczenie skierowane do adresata. Pociąga ono za sobą doniosły skutek prawny określany jako przywrócenie zaskarżalności przedawnionemu roszczeniu; zrzeczenie się „przekształca zobowiązanie niepełne z powrotem na pełne. Jak stwierdził SN w wyroku z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, LEX nr 1162688: „Zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia następuje w drodze jednostronnej czynności prawnej zobowiązanego, która zgodnie z art. 60 k.c., wobec braku odmiennego wymagania ustawowego, może być dokonana w dowolnej formie. Innymi słowy, zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia może być wyrażone przez każde zachowanie się pozwanego, które ujawnia jego wolę w tym zakresie w sposób dostateczny”.

Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może być dokonane w sposób dorozumiany, może też wynikać z właściwego uznania długu.

Uznanie roszczenia przewidziane w art. 15 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.) obecnie jest to art. 28 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej jest tzw. uznaniem właściwym - por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2014 r. V CSK 512/13. W uzasadnieniu tego orzeczenia SN stwierdził, że „w razie ustalenia istnienia podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej i przyznania na tej podstawie świadczenia dochodzi do uznania właściwego, które obejmuje dwa elementy - zasadę odpowiedzialności oraz uznaną przez ubezpieczyciela wysokość świadczenia. Uznanie pociąga za sobą ten skutek, że co do elementów uznanych wierzyciel nie musi już udowadniać podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela, lecz jedynie dokonane uznanie. Konsekwencją uznania właściwego jest więc zmiana rozkładu ciężaru dowodu”. Do orzeczenia tego odniósł się bezpośrednio SN w wyroku z dnia 12 lutego 2016 r., II CSK 251/15, LEX nr 2009502, w którym podkreślił, że „zmiana ciężaru dowodu nie oznacza, by po dokonaniu uznania roszczenia na podstawie art. 15 u.d.u. z 2003 r. w razie zaistnienia sporu o inne lub dalsze roszczenia ubezpieczonego mające mu przysługiwać w związku z zaistnieniem zdarzenia objętego ochroną, ubezpieczyciel nie mógł zakwestionować zasady swojej odpowiedzialności czy wysokości zgłoszonych przeciwko niemu roszczeń. Takie stanowisko byłoby niemożliwe do zaakceptowania szczególnie na tle stosunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, gdy mający ją ponosić podmiot skutecznie zakwestionował jej przesłanki”.

W świetle powyższego zdaniem Sądu w okolicznościach tej sprawy fakt wpłacenia przez pozwanego ubezpieczyciela powodom kwot po 20.000 zł zadośćuczynienia z art. 448 k.c. nie oznaczało uznania właściwego tego roszczenia co do zasady.

Jeśli natomiast zinterpretować wydanie decyzji z dnia 18.05.2017 roku przez pozwaną jako uznanie niewłaściwe to „tylko wówczas można przyjąć dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, gdy jego zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności” (wyrok SN z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, LEX nr 137673). „Możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika” (wyrok SN z dnia 5 czerwca 2002 r., IV CKN 1013/00, LEX nr 80261; tak samo w wyroku z dnia 19 marca 1997 r., II CKN 46/97).

Zdaniem Sądu w decyzji pozwanego ubezpieczyciela z dnia 18.05.2017 roku nie można dopatrywać się dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia (art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 117 § 2 k.c.). Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przez dłużnika (art. 117 § 2 k.c.) musi być wyraźne, powinno jednoznacznie wskazywać na wyraźny zamiar rezygnacji przez dłużnika z możliwości podniesienia wobec wierzyciela tego zarzutu. Konieczna jest więc po stronie dłużnika

świadomość przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 65. § 1. k.c., oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu-§ 2.

Jak wynika z w/w decyzji ubezpieczyciela przychylił się on do wywodów powodów zawartych w reklamacji dotyczących przerwy biegu przedawniania z uwagi na złożenie pozwu w dniu 24.12.1998 roku do Sądu Wojewódzkiego ds. I C 986/08 w zakresie odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. skoro dotyczyło ono zarówno sfery psychicznej jak i ekonomicznej. Strona pozwana w momencie wydawania w/w decyzji nie miała zatem świadomość przedawnienia roszczenia powodów o zadośćuczynienie. Wydanie przez ubezpieczyciela decyzji z dnia 18.05.2017 roku oznacza jedynie tyle, że w chwili jej wydania ubezpieczyciel nie skorzystał z zarzutu przedawnienia. Jego intencją było dobrowolne zaspokojenie powodów. Nie sposób jednak tego uznać za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, bowiem nie każde zachowanie się dłużnika zmierzające do zaspokojenia roszczenia może być utożsamiane ze zrzeczeniem się tego zarzutu. Zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia musi wynikać w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności. Powodowie nie wykazali istnienia takich okoliczności, które o zamiarze zrzeczenia się przez pozwanego z zarzutu przedawnienia mogłyby świadczyć. W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy samo częściowe uwzględnienie roszczeń powodów o zadośćuczynienie nie jest wystarczające do przyjęcia, że pozwany ubezpieczyciel zrzekł się zarzutu przedawnienia, sama tylko wola zapłaty zobowiązania nie oznacza, że wolą dłużnika jest wywołanie skutków, o jakich mowa w art. 117 § 2 k.c. Pozwany ubezpieczyciel jako profesjonalista dążąc do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, wyraźnie wyartykułowałby to w treści wydanej decyzji. Skoro tego nie uczynił, to miał w tym swój cel. Ponadto w przedmiotowej decyzji było zawarte jedynie oświadczenie woli o uznaniu roszczenia co do ściśle wskazanej wysokości, a wykładnia zmierzająca do przypisania pozwanemu woli złożenia oświadczenia o uznaniu roszczenia co do zasady w wysokości przekraczającej wskazaną kwotę, stanowiłaby przekroczenie reguł wykładni oświadczeń woli zawartych w art. 65 k.c.

Wobec powyższego przy uwzględnieniu podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczeń powodów T. B. i K. B. ich powództwa podlegały oddaleniu.

O kosztach postępowania mając na uwadze powództwa E. S., M. B. (1), M. S. (1) Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 100 k.p.c. Każda z powódek wygrała proces w 38%. Sąd zasądził zatem od strony pozwanej na ich rzecz zwrot opłaty od uwzględnionych powództw, a pozostałe koszty postępowania między nimi wzajemnie zniósł, w tym przede wszystkim te dotyczące zastępstwa prawnego.

O kosztach postępowania mając na uwadze powództwa T. B. i K. B. Sąd rozstrzygnął w oparciu art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania ich kosztami w całości przegranej przez nich sprawy, mając na uwadze ich trudną sytuację materialną. Powódka T. B. jest rencistką, utrzymującą się ze świadczeń rentowych w kwocie 854 zł, a K. B. z rolnictwa rocznie uzyskuje około 6000 zł dochodu.

SSO Monika Świerad